Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złr. 6

№ 214. CZWARTEK 21 Września 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska osobowiterzne i różne uwagi.	
20	6"	27" 4, 41	+5, 5	2, 98	Zachodni	słaby	Pochmurno	Deszcz	+4 8.
	2	5, 19	10, 8	1, 49	PPn. Zachodni	mocny	"		10 8.
	10	5, 37	5, 8	2 67	"	"	Chmurno		

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

(A. N.) Komitet Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego odebrał z C. K. Urzędu Cyrkularnego tutejszego Odezwę z d. 16 b. m. i r. Nro. 11201 treści następującej:

„*Do Komitetu Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego.*

„Doświadczenie nauczyło już, — że nierozsądne, lub swawolą uliczników — wywołane zajścia „z Żołnierzami — zbyt smutne bo najczęściej krwawe miały następności. — Jakkolwiek Nadkomenda Wojskowa w Krakowie, przedsięwzięła stosowne środki dla zapobieżenia wypadkom tego rodzaju, przecieżby środki te niebyły dostatecznemi—gdyby z strony ludności Starozakonnych w Kazimierzu „i Żydowskim Mieście ponowionemi były zaczepki „i gdyby patrolom nieokazywano powolności, gdyż „te ostre mają przepisy. — Celem więc zapobieżenia smutnym w przyszłości wydarzeniom, C. K. „Urząd Cyrkularny Krakowski wzywa Komitet Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego o wywarcie „wszelkiego możebnego wpływu tak na dorosłych, „jak za pomocą Rodziców i Przełożonych Zakładów na małoletnich, aby troskliwie wszelkich zajść „z Żołnierzami unikali — i tymże najmniejszych powodów do nieporozumień nie dawali — oraz Patrolom powolnemi byli i broni tychże niedotykali „się: co aby tém pewniéj wykonaném zostało C. K. „Urząd Cyrkularny Krakowski wzywa pod jednym *W* „*Meisels Z Rabina* o zarządzenie stosownych ogłoszeń po Bóżnicach i Gminach.“

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego.

Kraków dnia 16 Września 1848 r.

(podpisano) HOPPE.

Wszystkie Odezwy rządowe powinny być nacechowane *prawdą i rzetelnością* — a u nas przeciwnie się dzieje, bo jakkolwiek wszyscy *dobrze wiemy z tylolicznych bezprawiow Żołnierzy*, że ciż zawsze są przyczyną takowych, to przecież C. K. Urząd Cyrkularny przypisując je *nierozsądkowi lub swawoli Uliczników* zaleca Komitetowi Starozakonnych *wywieranie wszelkiego możebnego wpływu tak na dorosłych jak na małoletnich, aby troskliwie wszelkich zajść z Żołnierzami unikali i tymże najmniejszych powodów do nieporozumień nie dawali, oraz patrolom powolnemi byli i broni tychże nie dotykali się.* — I dopókiż to moi Panowie będziecie zwalać winę na nas niewinnych, prześladowanych przez Wojsko nibyto konstytucyjne? — Jakżeto motywowanie Cyrkułu niezgodne jest z opisaniem prostem w Jutrzence N. 142 czynu mającego miejsce w zeszłą Niedzielę? — Nie między nami to szukajcie złego — nie między nami, bo my w cierpliwość uzbrojeni znosimy wszystkie obelgi i krzywdy, i nadużycia nietylko od wojska ale i od cywilnych reakcyonaryuszów. Niech PP. Oficerowie zaprzestaną rożnić Żołnierzy z cywilnemi, — niech zaprzestaną odgrażać bombardowaniem, bo jeżeli wojsko ma bomby i granaty, to nie na spokojnych obywateli wojsko ma obowiązki honoru i waleczności ale nie rozboju ani rabunku na własnych współobywatelach Cesarstwa, a oficerów obowiązkiem jest niebuntować ani drażnić, ale jak na prawych i honorowych mężów przystoi, żołnierzy którzy źle postępują przywracać do porządku i karności wojskowej, — niech Władza naczelna raz przecież z całą surowością prawa wystąpi przeciwko winnym, to i my, i sami PP. Oficerowie będą *bezpieczniejsi od nadużyć podobnych* — jakie w Niedzielę zeszłą na Kazimierzu miały miejsce a to nie od nas ale od Żołnierzy — bo tak jak dotąd jest, za cóż my Żołnierzy uważać musimy? z kim — i jakie *zestrony ludności starozakonnych w Kazimierzu i Żydowskim Mieście jątrzące wypadki miały miejsce?* o jakie to nadużycia upomina nas Ces. Król. Urząd Cyrkularny — aby *ponawianemi* nie były — prosimy o wyjaśnienie i wytłumaczenie, bo tego zupełnie nie rozumiemy — a tak ważna rzecz powinna być jak najściśléj, najsprawiedliwiéj pod sąd wzięta i rozstrzygniętą — Jednostronność zaś tu objawiona nie wiele nam objecuje dobrego na przyszłość.

Skądże to C. K. Urząd Cyrkularny nabył tak mylnego doświadczenia, że to naszych mieszkańców w podobnych zajściach jest wina? Czy może z jednego zeznania Żołnierzy? — niech Żołnierze nie wszczynają awantur — niech nie dopuszczają się rabunków — niech zachowują się przezwoicie — niech patrole robią to, co do nich należy — *niech aresztując winnych Żołnierzy* samowolnie tychże nie uwalniają już przyaresztowanych — a my ich pewnie nie zaczepimy — jakeśmy ich dotąd nie zaczepiali. — Podobne niesprawiedliwe zwalanie ca-

łéj winy bezprawiów Żołnierzy na nas, przypisywać tylko musimy znanéj nieprzychylności Urzędu Cyrkularnego do Obywateli naszego miasta czego aż nadto mamy dowodów w potakiwaniu i pobłażaniu nadużyciom podobnego rodzaju.

Kraków d. 15 Września 1848 r

Makr:

Z listu otrzymanego z *Pragi* dowiadujemy się między innemi co następuje: „Stosunki nasze do wojska coraz więcéj przybierają przyjaznéj barwy.— I tak wojskowi nasi dziś przekonywają się sami — że to co przez niektóre osoby im zapowiadane bywało jako buntownicze dążenie byłoby ze strony cywilnych — że cywilni żadnéj niechcą uznawać władzy, że są nieprzyjaciołmi wojskowości, że to są prawdziwe buntowniki i tym podobne przez reakcyonaryuszów szeroko wymyślane fałsze — powiadamy że przecież nadeszła chwila, gdzie wojsko a mianowicie podoficerowie armii ces. król. sami widzą jak bezużytecznie i z obrazą własnéj osobistéj godności, oszukiwanymi byli pod tym względem od niektórych źle myślących, którzy tym sposobem do swoich reakcyjnych zamiarów ich jako ślepe narzędzie używali, i jeszcze używać zamyślają. Niedawno temu zawiązało się tu *stowarzyszenie podoficerów*, którzy odbywają swoje posiedzenia. Kapral z pułku piechoty *miał mowę* w któréj bardzo rozsądnie i w sposób prawdziwie obywatelski dowodził że pomiędzy dziećmi jednego państwa, między obywatelami konstytucyjnymi niezgoda i wojna nie może zajśdź, tylko chyba przez intrygę i złośc źle myślących a nieprzyjaciół wszelkiéj wolności. Boć przecież i wojsko zyskało na tém że mamy konstytucyą, bo już i *kara kija, tak poniżająca człowieka* a obrażająca honor żołnierza *jest zniesiona* — a również *i droga do awansu, każdemu odtąd otwartą być musi — na mocy konstytucyi* — a któż to wyrobił u Cesarza, że on dał konstytucyą? — Może Metternich? Może arystokracya reakcyjna? Nie, to był lud, ten sam lud do którego kazano nam strzelać — a więc panowie! odtąd między nami a ludem powinna być i musi być zgoda — bo z kądże to my wyszliśmy jeżeli nie z ludu? Gdzie nasi ojcowie, matki, bracia i siostry? pomiędzy ludem — a gdy już lata mozolnéj służby miną, gdy może kalekami pozostaniemy lub wiekiem obarczeni — gdzież się udamy? Na łono ludu — kto nas przytuli? kto kości nasze w grobie złoży? Lud. Lud nam wyrobił Konstytucyą, a téj dobrodziejstwa wspólnie z nim używamy — do konstutucyi i my wojskowi zarówno z ludem mamy prawo“ więc między nami a ludem będzie odtąd zgoda i braterstwo!“ — Powszechne oklaski towarzyszyły téj mowie — poczém *zgromadzenie podoficerów* uchwaliło podać swoje żądania do Wiednia na Sejm, którego punkta są: 1) Ażeby odtąd *nie przysełano na oficerów z żadnych innych regimentów.* 2) Ażeby *nie już samym tylko kadetom* ale owszem *wszystkim żołnierzom za równo służyło prawo do awansu.* A wszelkim protekcyom, herbom, względom majątkowym przez które dotąd można było zostać oficerem, żeby położono koniec; bo to są niegodne nadużycia arystokracyjne które już dziś w wieku oświecenia istnieć niepowinny — koniec temu, ażeby żołnierz zasłużony miał sobie wziętą z przed nosa nagrodę przez młodzika, który jeszcze ani wąsa niema.“ — Cieszymy się przeto serdecznie że duch konstytucyjny duch wolności i praw człowieka już też i wojsko owionął — że też i żołnierz dziś już wie że i on *jest obywatelem członkiem wielkiéj rodziny państwa.* Cześć i honor wam za to żołnierze — My wasi bracia tym większy dziś dla was mieć będziemy *szacunek.*

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 18 *Września.* Wczoraj przetaczały się tłumy ludu po ulicach stolicy, gdyż mniemano, że po wywieszeniu czarno-żółtych wstążek i sztandarów, wielka demonstracya nastąpi Lecz do tego przecie nie przyszło. Na wpół urzędowy bowiem artykuł przedwczorajszéj gazety wiedeń. odradzał tego, także i związek monarchiczno-konstytucyjny wydał dziś plakat, w którym zabrania czarno-żółtym wszelkiéj demonstracyi. Do tego czas dżdżysty wypróżnił ulice zupełnie, spokojność więc dotąd nieprzerwana. — Deputacya węgierska przybyła do Wiednia, w pośród téj siwy, ociemniały Weselini, Deak i inni. Z małym entuzyazmem ją przyjmowano. Udaje się wprost do sejmu ustawodawczego; tak więc ministeryum rozwinie dokładnie swoją politykę przed izbą w sprawie węgiersko-kroackiéj, i nastąpią bardzo zajmujące rozprawy. Przybyła także deputacya pragska i stanęła w Szönbrunn, jutro stanie przed sejmem. Dziś po południu odbędzie się w Odeonie zgromadzenie wszystkich obywateli, gwardyj i innych mieszkańców Wiednia *sympatyzujących z Legią akademicką*, aby się połączyć i wszelkim nieporozumieniom łatwo zapobiedz. Będą nosili pewny umówiony znak, podobno czarno-czerwoną wstążkę przepasaną na ręku. — Kursa na giełdzie spadają, ztąd widać, że nowe pożyczki nie polepszają finansów austryackich. Słychać nawet że Austrya chce się targować z Karolem Albertem żądając od niego nie *sto*, lecz już tylko 30 milion. liwrów. — Windyszgrec wyjechał z Pragi i ma się teraz w Wiedniu lub Szönbrunn znajdować.

WĘGRY.

Peszt. Jenerał Teleki (Niemiec), komendant brygady przy armii węgierskiéj, chciał aby mu pod rozkazy oddane wojsko przeszło do Jellaczycza — Lecz żołnierze rozjątrzeni takiém zdradziectwem swego komendanta, chcieli go zaraz oddać pod sąd wojenny; niestety uciekł do Gracu. Kapitana zaś od téj samej brygady, jako zdrajcę rozsiekali w kawałki.

Peszt 19 *Września.* Wzburzenie wzmaga się, wszystko co tylko może, chwyta za oręż, mówiąc: „nie chcemy Pesztu, ani Ofen, Węgier tylko i wolności bronić będziem.“

Jak się tylko doniosło na sejm, że Teleki zdradził, izba wezwała Arcyksięcia Palatyna, aby się natychmiast do obozu udał, wiedząc, że królewską przysięgę wierności wykonał, zatém zdrajcą okazać się nie może. Wysłano do niego deputacyę z zawiadomieniem go o tém, co izba postanowiła. — Arcyks. Palatyn przystał zaraz na to, i oświadczył, że jeżeli Węgry samych zdrajców miały, moje więc imie otrzyma po mojéj śmierci przydomek *jedynego, który nie oszukał węgierskiego narodu.* Palatyn udaje się do obozu.

Kossuth powiedział; Dynastya może upadnie, ale Madziar jest stuletniém jarzmem Turka zahartowany. Jeżliby nas zdrada zgubiła, dynastya nie pożyje ani trzech tygodni. Zresztą żądam, aby wysłano jak najwięcéj konnicy do obozu, gdyż Jellaczyczowi na niéj bardzo zbywa. — Mimo to że Palatyn objął dowództwo nad wojskiem, posłano mu jeszcze z postanowienia sejmu dwóch komissarzy do obozu, którzyby każdy jego krok mieli na oku.

Wczoraj popołudniu wciągnęło do Pesztu 1200 borszodrskich gwardzistów; w kilka godzin późniéj przyniósł statek parowy 400 ochotników wiedeńskich; drugie 400 i korpus tyrolskich strzelców w tych dniach przybędą.

Z placu boju. Główna kwatera Bana znajduje się w Letenyo. Ma on zamiar ruszyć przez Kanisza do Ofen. Kroacka armia składa się z 3ch głównych dywizyj, stojących pod rozkazami jenerałów niemieckich, i wynosi 48,000 żołnierzy i 42 dział. — Jenerał Adam Teleki stawił się pod rozkazy Jellaczycza.

FRANCYA.

Paryż 12 *Września.* Wczoraj władza wykonawcza posłała notę do Wiednia z oświadczeniem, iżby Austryacy nieważyli sięposuwać ku Wenecyi, inaczéj Rzplta. uważać to będzie za złamanie pośrednictwa na które Austrya przystała.

Czytamy w *National.* „Wiadomośc o zdobyciu Messyny przez Neapolitańczyków potwierdza się niestety. Flota francuzka i angielska czyniły co mogły dla oddalenia okropności. Franzuzkie okręta przyjęły przeszło 7,000 szukających schronienia Sycylijczyków. Pełnomocnik francuzki zażądał, aby Król na posiadaniu Messyny poprzestał, resztą zaś Sycylii wolną zostawił. Druga niepomyślna wiadomość dochodzi nas, że Wenecyę opuściła flota sardyńska zabrawszy na pokład wojsko piemonckie; Austryacy zaś widząc bezbronne miasto, mieli z flotą pod niego postąpić Temu w żaden sposób wiary dać nie można, gdyż Austrya szanując zawieszenie broni na zdobycie Wenecyi puszczać się nie powinna, co §. 4 w układach rozejmu jest zastrzeżone. Zresztą cóż nas obchodzi zawieszenie broni? Francya go dotąd nieuznała i uznawać nie będzie. — To co nas najwięcéj obchodzi, jest pośrednictwo. Pośrednictwo to miało za cel utrzymanie pokoju Europy, dla tego też Francya i Anglia, by go niezwłocznie utwierdzić, weszły w układy z Austryą. Austrya *przyjęła* pośrednictwo, a więc dowiodła Europie, że pragnie pokoju; jeżeli zaś teraz pod Wenecyę swoje wojska pośle; stanie się winną zdrady, i niechybną przeciw sobie wywoła wojnę. — Prawda, że czwarty warunek rozejmu powiada: „*Sardyńska flota z swém wojskiem z Wenecyi ustąpią*" i ustąpiły, bo im się tak pododało. Ale też z tąd nie wypływa i nie ma nigdzie napisane w warunkach, że *Austrya Wenecyę zaraz potém ma zająć!*", Skądże więc tak dowolny wykład traktatów? W żaden więc sposób nie ma Austrya prawa wdzierać się do Wenecyi, inaczéj sama sobie wydałaby wojnę!"

WŁOCHY.

Medyolan 12 *Września.* Przyszłéj nocy obawiano się tutaj wybuchu powstania, dla tego też Austryacy poczynili największe środki ostrożności. Place zajęło wojsko, bramy miasta obsadzono bateryami dział, i t. d. Feldm. zakazał wywozić słomy, siana i owsa za granicę piemoncką i szwajcarską aż do dalszych rozkazów.

Dzienniki piemonckie i pewne *zawiadomienia* do reformy przesłane, zgadzają się w tém, iż Karol Albert nie chce przedłużenia zawieszenia broni, lecz postanowił rozpocząć wojnę i posunąć ją do ostateczności zaraz po skończeniu się rozejmu, nie zważając nawet na rozpoczęte układy między dyplomacyą angielsko-francuzką i austryacką.

Karol Albert słyszał słowo: *zdrajca;* wzruszyło go to głęboko, i chce dowieść Europie że nie zdradził; dałby nawet sam siebie zabić, gdyby tego potrzeba było. Słyszano go często mówiącego: „Tyle zrobiłem dobrego, wystawiłem na zgubę, swoje własne dzieci, swoje państwo i taką wdzięcznością mi odpłacono!". Jenerał Chrzanowski stanął na czele formującéj się legii polskiéj w Sardynii.

SZWAJCARYA.

Bazylea 12 *Września.* Baterya dział 12 funtowych, zapowiedziała 50 wystrzałami przyjęcie nowéj szwajcarskiéj związkowéj konstytucyi. Wszędzie w górach rozlega się huk dział z poblizkich okolic i wszystko tu cieszy się z tego pomyślnego wypadku.

IRLANDYA.

Dnia 14 Września nowe ruchy powstańcze okazały się w południowéj Irlandyi. Wyjątek z dziennika *Moderator of Kilkenny*, elektrycznym telegrafem do Londynu przybyły dowodzi, że przeszło 4000 chłopów powstańców założyło obóz w *Slubray Hyll* w hrabstwie *Typerary.* Obóz ten przybrał straszną postawę i stara się wszelkiemi sposobami wzmocnić Bez wątpienia stoją wojskowi na ich czele. Powstańcy dzielą się na oddziały uzbrojone w piki i broń palną; ćwiczą się w robieniu bronią i w w wykonywaniu wojennych obrotów. Powstańcy ci pobili już pojedyncze kompanie policyantów, a w *Portawenteray* zaszła krwawa potyczka powstańców z wojskiem, która obu stronom wiele kosztowała w zabitych i rannych. — 800 lancowników z hrabstwa *Waterford* przyłączyło się do powstańców. Chłopi w *Carrick* zrobili także rewolucyą, napadli na zamek *Couraghmore* należący do markiza Waterford, chcąc ztamtąd wydobyć broń i armaty. Ostatnie wiadomości z Dublinu są z d. 13 Września i potwierdzają powstanie trzech hrabstw: Kilkenny, Waterford, i Typerary.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Wrzes.*

Wielogłowski Walery z Belgii.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 11,027.

OBWIESZCZENIE.

W wykonaniu postanowienia Jego Excellencyi Gubernatora z d. 28go Sierpnia r. b. Nro 2989 C. Król. Urząd Cyrkularny Krakowski podaje do powszechnéj wiadomości, iż w Biórach Jego odbędzie się w dniu 27 b. m. i r. o godzinie 11téj z rana publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiebiorstwo dostawy mundurów dla 28 Dozorców drogowych, z płaszczów - surdutów—spodni i furażerek składać się mających. Cena do licytacyi w kwocie złotych polskich 2,284 groszy 5 naznacza się. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży Złp. 230. Inne warunki, tudzież Wykaz sprawónków w Biórach C. Kr. Urzędu Cyrkularnego przejrzane być mogą.

Kraków dnia 16 Września 1848 r.

HOPPE.

Nr 792.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat k. wolnego Miasta Podgórza podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie PP. Antoniego i Józefa Jerzmanowskich braci, przeciw Jadwidze Wyrwalskiéj, względem zapłacenia Summy 5,500 Złp. c. s. c. sprzedarz pięciu ósmych części Realności w Podgorzu pod Nr. Kons. $\frac{104}{37}$ położonéj w drodze Exekucyi dozwoloną została, i w tym to celu Licytacya w dwóch terminach na dzień 26ty Września, i 17ty Października, 1848 godzinę 10tą z rana rozpisana w Sali Ratusznéj Magistratu tegoż z tym dodatkiem odbywać się będzie, iż na jednym z tych dwóch terminów rzeczone części Realności tylko za cenę szacunkową 3646 ZłR. $2\frac{2}{4}$ Kr. Kon. Mon. która się oraz za cenę fiskalną stanowi, lub wyżéj takowéj sprzedaną będzie.

Wzywają się przeto chęć kupna mający, ażeby się w oznaczonym dniu i miejscu w *vadium* 365 ZłR. Kon. Mon. zaopatrzeni znajdować zechcieli, gdzie im warunki licytacyi, które równie jak i Akt szacunkowy każdego czasu w Registraturze Magistratualnéj przejrzeć można — ogłoszone zostaną.

Podgórze dnia 9 Września 1848.

Seemann Synd.

CES. KRÓL NOTARYUSZ PUBLICZNY
Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Reskryptem C. K. Trybunału z dnia 10 Sierp. b. r. Nr. 4224 do sprzedaży ruchomości po Józefie Wachalas, delegowany zawiadamia iż w gmachu Sukiennice w Krakowie w dniu 25 b. m. i r. o godz. 9 rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytacyą towarów z fajansów toaletek, scyzoryków, płótna, guzików i t. d. składających się, a to za gotową srebrną monetę.

Kraków dnia 16 Września 1848.

(2r.) Franciszek *Jakubowski.*

CENY ZBOŻA

Na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Dnia 18 i 19 Września	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	zł.	gr	zł.	gr	zł.	gr	zł	gr	zł.	gr	zł	gr
Korzec Pszenicy..	29	—	32	—	27	—	28	—	—	—	25	—
„ Żyta . . .	—	—	18	—	—	—	17	—	—	—	—	—
„ Jęczmieni.	—	—	12	15	—	—	11	15	—	—	—	—
„ Owsa . .	—	—	8	—	—	—	7	—	—	—	—	—
„ Grochu . .	19	—	20	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł . .	—	—	29	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak zi.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepak let	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Ziemniaki	8	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana od złp. 2 gr. —, do złp. 1 gro. 18.
„ słomy od złp. 2 gr. —, do złp. 1 gro. 15.
Spirytusu garniec z opłatą od zł. —gr.— do zł. 7
Okowity „ „ od zł. —gr.— do zł. 6
Jaj kurzych kopa od zł. 2 gr. do złp. 2 gr. 12.
Drożdży wanien. z piwa Mar. od zł. 8 g. —do zł. 12.
Drożdży wanienka z piwa Dubel od złp. 5 do zł. 7
Masła garniec czystego od zł 6 do zł. 7. gr. —
Korzec Pszenicy do siewu płacono złp. 33. —
„ Żyta „ „ złp. 21. —
Miarka Kaszy Częstochows od zł. 3 g. 15, do zł. 4 g. 15
„ „ Pszennéj od zł. 3 gr. 6, do złp. 4 g. —
„ „ Jęczm. od złp. 1 g. 6, do złp. 1 gr. 18
„ „ Tatarczanéj od zł. 3 g. —, do zł. 3 g. 6.
„ „ tłuczonéj . . . ł. —
„ „ Perłowéj od złp. 2, g. – do złp. 2 gr. 20
„ Mąki z pod krupek złp. — gr. —.
„ Fasoli. - od złp. 1 gr. 12 do złp. 1 g. 18

Sporządzono w Biórze C. K. Kommis. Targowego.

Kraków d. 19 Września 1848 r.

C. K. Komis. Targowy
W. Dobrzański.
Adjunkt *Pszorn.*

Delegowani Obywatele
Głębocki
Gronemajer.
Szmorliński Łukasz.
Zapf Jan.

Doniesienie prywatne.

Rapport tygodniowy.

Od 11 do 17 Września 1848 włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szlązką:
1,399 osób i
7,482 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 2,584 grajc. 54.

Wochenrapport.

Vom 11, bis incls. 17 d. Mts 1848 sind auf der Kr. Oberschlesischen Eisenbahn:
1,399 Personen } befördert worden.
7,482 Centner Fracht }
Die Einnahme betrug fl. 2,584 Xr. 54.

Redaktor **Władysław Iżycki.** Nakł. i Druk. **St. Gieszkowskiego.**